

RAFAŁ KAZIMIERZ NOWAK  
(UNIWERSYTET ŁÓDZKI)\*

**Zarys działalności Wydziału Kulturalno-Oświatowego  
Zarządu Obwodowego Związku Patriotów Polskich we Lwowie  
w latach 1944–1946**

Po wkroczeniu w 1944 r. Armii Czerwonej na przedwojenne południowo-wschodnie ziemie II Rzeczypospolitej (tzw. Zachodnią Ukrainę) Zarząd Główny (ZG) Związku Patriotów Polskich (ZPP) w ZSRR uznał potrzebę powołania tam swoich ogniw terenowych, które reprezentowałyby interesy Polaków i niosły im materialną pomoc. Zarządy obwodowe ZPP utworzone zostały więc – za zgodą strony radzieckiej – kolejno we Lwowie (22 IX 1944 r.), Stanisławowie (obecnie Iwano-Frankowsk, 11 I 1945 r.), Drohobyczu (marzec 1945 r.) i Czortkowie (maj 1945 r.)<sup>1</sup>. Ogniw terenowych ZPP nie zorganizowano w Łucku i Równem, gdyż cała miejscowa ludność polska zarejestrowała się na wyjazd do kraju i opuściła terytorium Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (USRR) na wiosnę 1945 r.<sup>2</sup>

Warto podkreślić, że interesujące nas tu lata 1944–1946 były dla Polaków niezwykle trudnym okresem, charakteryzującym się przede wszystkim ogromnym naciskiem, aby jak najszybciej opuścili oni ziemie tzw. Zachodniej Ukrainy w ramach akcji przesiedleńczej<sup>3</sup>. Dodatkowo na mieszkańców Lwowa spadły liczne represje ze strony aparatu bezpieczeństwa ZSRR oraz fala aresztowań w ramach likwidacji polskiego podziemia. Miasto pod drugą okupacją sowiecką,

---

\* Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii, Katedra Historii Polski i Świata po 1945 r.

<sup>1</sup> A. Głowacki, *Struktura, zakres działania i liczebność terenowych ogniw Związku Patriotów Polskich w ZSRR*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia historica 43, 1991, s. 113.

<sup>2</sup> Idem, *Uwagi o tworzeniu terenowych struktur organizacyjnych Związku Patriotów Polskich w ZSRR (1943–1945)*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia historica 24, 1986, s. 84.

<sup>3</sup> W związku z podpisaniem 9 IX 1944 r. polsko-ukraińskiej umowy o dobrowolnej ewakuacji osób narodowości ukraińskiej, rosyjskiej i rusińskiej z Polski na Ukrainę oraz polskiej i żydowskiej z zachodnich obwodów Ukrainy do Polski należało przygotować miejsca osiedlenia dla przybywających przesiedleńców.

jak zauważył w swych wspomnieniach Adam Bajcar, było już zupełnie inne<sup>4</sup>. Ludność żydowska została wymordowana podczas rządów niemieckich (1941–1944), a Polacy, bojąc się aresztowań i represji, wybierali „tułaczkę” – wyjazd do kraju w jego nowych granicach wyznaczonych przez Stalina. Do miasta zaczęli napływać z głębi ZSRR nowi osadnicy, dla których było ono często „obce kulturowo i cywilizacyjnie”.

Pierwszymi działaczami ZPP we Lwowie byli przede wszystkim mieszkający w tym mieście Polacy. W protokole posiedzenia Komitetu Organizacyjnego ZPP z 22 września 1944 r. wymieniono nazwiska: prof. Stanisława Mazura, dr. Zdzisława Bieleńskiego, inż. Zygfryda Szneka, Marii Koszutskiej (przyjechała z Moskwy), Albina Donata, Jana Brzozy, Jana Trybusiewicza i Zwolińskiego<sup>5</sup>.

Przy lwowskim Zarządzie Obwodowym funkcjonowały cztery wydziały: Organizacyjny, Opieki Społecznej, Młodzieżowy oraz Kulturalno-Oświatowy<sup>6</sup>. W mieście powstały cztery zarządy dzielnicowe, określane w nomenklaturze zetepewskiej rejonowymi (szewczenkowski, kolejowy, stalinowski, czerwonoarmiejski), przy których, zgodnie z uchwałą Zarządu Obwodowego z 10 grudnia 1945 r., organizowano komisje kulturalno-oświatowe<sup>7</sup>.

Każdy z merytorycznych pionów działalności Związku miał postawione na szczeblu centralnym konkretne zadania. Powinny być one realizowane również w oddziałach ZPP, oczywiście, z uwzględnieniem specyfiki danego terenu. Cele ogólne dla Wydziału Kulturalno-Oświatowego zostały zapisane w uchwale Zjazdu ZPP z 1943 r.<sup>8</sup>

Wydział Kulturalno-Oświatowy lwowskiego Zarządu Obwodowego podzielony został oficjalnie na cztery sekcje (prasowo-radiową, referatowo-odczytową, naukową, zbiórki książek) oraz komisję imprez i świetlic. Wydziałowi podporządkowany został także Teatr Małych Form „Miniatury”. Przez pewien okres

---

<sup>4</sup> A. Bajcar, *Mój Lwów*, [w:] *Europa nieprowincjonalna. Przemiany na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej (Białoruś, Litwa, Łotwa, Ukraina, wschodnie pogranicze III Rzeczypospolitej Polskiej) w latach 1772–1999*, red. K. Jasiewicz, Warszawa 1999, s. 351.

<sup>5</sup> Protokół posiedzenia Komitetu Organizacyjnego ZPP we Lwowie z 22 IX 1944, Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Związek Patriotów Polskich w ZSRR 1943–1946 [dalej: ZPP w ZSRR], sygn. 1304, k. 1; E. Treła-Mazur, *Specyfika działalności kulturalno-oświatowej Związku Patriotów Polskich w ZSRR na Ukrainie*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Powstańców Śląskich w Opolu” 1985, Historia XXII, s. 126; L. Świątek, *Zbiórka książek we Lwowie dla bibliotek w Polsce w latach 1945–1946*, [w:] *Kraków–Lwów: książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*, t. VI, cz. 1, red. J. Jarowiecki, Kraków 2003, s. 312.

<sup>6</sup> Z życia i pracy ZPP we Lwowie, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1303, k. 78.

<sup>7</sup> Protokół posiedzenia Zarządu Wydziału Kulturalno-Oświatowego ZPP z 17 XII 1945, *ibidem*, sygn. 1304 k. 65.

<sup>8</sup> Uchwała Zjazdu ZPP w sprawach kulturalno-oświatowych z 1943 r., *ibidem*, sygn. 2267, k. 139–140.

podlegała mu również sekcja młodzieżowa, która w trzecim kwartale 1945 r. została przekształcona w odrębny Wydział Młodzieżowy<sup>9</sup>.

Siedziba Wydziału Kulturalno-Oświatowego Zarządu Obwodowego ZPP mieściła się na pierwszym piętrze kamienicy przy ulicy Legionów 31. W trzy pokojowym mieszkaniu pomieszczenie narożne przeznaczone zostało na sekretariat, kolejne pełniło funkcję pokoju „ekspedycyjnego”, w ostatnim odbywały się zebrania Wydziału oraz mieścił się tymczasowy skład dzieł literackich. Ponadto (w podwórzu) zorganizowano „magazyn zbiorczy książek”. Wyposażenie lokalu ZPP ocenić trzeba jako raczej skromne. Składało się z „ośmiu szaf i półek, dwóch biur, stołu, dziesięciu krzeseł, dwóch uszkodzonych stolików, portretów i innych drobiazgów”. Urządzenie tej siedziby było według działaczy ZPP „dobre, a ilość [mebli – przyp. R.K.N.] wystarczająca”<sup>10</sup>.

Posiedzenia Wydziału Kulturalno-Oświatowego odbywały się średnio raz w tygodniu. Ponadto działacze uczestniczyli w spotkaniach Zarządu Obwodowego oraz zarządów rejonowych. Współpracowali z poszczególnymi ich wydziałami, kołami rodzicielskimi, dyrekcjami szkół polskich we Lwowie, sekcjami zawodowymi, uczelniami. Stały kontakt utrzymywali z Miejskim Wydziałem Agitacji i Propagandy Komunistycznej Partii (bolszewików) Ukrainy, Miejskim Wydziałem Oświaty Ludowej oraz Obwodowym Wydziałem Kultury i Sztuki.

Przewodniczącymi Wydziału Kulturalno-Oświatowego Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie byli kolejno: Jan Brzoza (22 IX 1944 – 30 V 1945), Jan Fedyk (1 VI 1945 – 15 IX 1945) oraz Franciszek Jukniewicz (15 IX 1945 – 10 VII 1946). Zmiany na stanowisku przewodniczącego powodowane były wyjazdami do Polski<sup>11</sup>.

Jednym z pierwszych przedsięwzięć Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie na płaszczyźnie kulturalno-oświatowej był udział w akcji pomocy Warszawie, zorganizowanej przez ZG ZPP wśród społeczności polskiej w ZSRR<sup>12</sup>. Zgodnie

---

<sup>9</sup> Sprawozdanie Wydziału Oświatowo-Kulturalnego ZPP we Lwowie za czas od 11 do 31 XII 1945, *ibidem*, sygn. 1304, k. 80.

<sup>10</sup> *Ibidem*, k. 67.

<sup>11</sup> Sprawozdanie Wydziału Oświatowo-Kulturalnego ZPP we Lwowie za czas od 11 do 31 XII 1945, *ibidem*, sygn. 142, k. 15. Niekiedy w dokumentach Związku pojawiają się inne daty sprawowania kierownictwa przez wyżej wymienione osoby: Jan Brzoza od 22 IX 1944 do 31 I 1945, Jan Fedyk – 1 II – 15 IX 1945, Franciszek Jukniewicz – 16 IX 1945 – 10 VII 1946. Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie za czas od 22 IX 1944 do 10 VII 1946, *ibidem*, sygn. 2276, k. 56–57.

<sup>12</sup> E. Trela-Mazur, *op. cit.*, s. 126; E. Kowalczyk, *Działalność Związku Patriotów Polskich na Wileńszczyźnie 1944–1946*, Warszawa [2010], s. 137; Por. M. Jagielska, *Materiały Związku Patriotów Polskich okręgu lwowskiego w zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu*, „Biblioteka” 1999, nr 3, s. 11. Ta ostatnia autorka stwierdziła, że „sprawą otwartą pozostaje ustalenie inicjatora powołania we Lwowie Komitetu Pomocy Warszawie, a powszechna i natychmiastowa solidarność lwowian z umęczoną stolicą zmusiła władze ZPP w Moskwie do przyłącze-

z zaleceniami Moskwy należało w mieście wybrać Komitet Obywatelski, w skład którego wchodzić mieli przedstawiciele inteligencji i robotników Lwowa, cieszący się zaufaniem i sympatią mieszkańców.

Propozycja wydania wspólnej odezwy oraz „ustalenia listy osób, do których należało się zwrócić po podpisy” pod nią, pojawiła się już 22 września 1944 r. – na pierwszym posiedzeniu Komitetu Organizacyjnego ZPP we Lwowie<sup>13</sup>.

Na kolejnym spotkaniu, 27 września, przewodniczący Zarządu Obwodowego – prof. Stanisław Mazur – poinformował o poczynionych w tej sprawie działaniach. Przez kilka dni udało się zebrać podpisy szeregu profesorów uniwersytetu oraz politechniki (tu zbierał je prof. Władysław Nikliborc).

Lwowscy działacze próbowali wciągnąć do akcji pomocy Warszawie także kościół. W sprawozdaniu Zarządu odnotowano, że arcybiskup Bolesław Twardowski jednak odmówił parafowania odezwy, uzasadniając to tym, że „od początku wojny nie podpisywał żadnych oświadczeń publicznych”<sup>14</sup>. Odcinając się od ideologii ZPP, nie wyraził zgody również na udział duchowieństwa w akcji mającej podłoże polityczne. Zdecydował się jedynie wesprzeć działania przez „złożenie datku”<sup>15</sup>. Wobec tego, że abp Twardowski zmarł rano 22 września 1944 r., czyli w dniu powstania Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie, rodzi się pytanie, kiedy lwowscy działacze mieliby się z nim spotkać w powyższej sprawie<sup>16</sup>.

Z myślą o spopularyzowaniu akcji zdecydowali się oni zaciągnąć pożyczkę na wydrukowanie 300 egzemplarzy odezwy do obywateli miasta Lwowa (do wtorku 18 X 1944 r.)<sup>17</sup>. Jedna z takich ulotek zachowała się w zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Uniwersyteckiej im. Adama Mickiewicza w Poznaniu<sup>18</sup>. Możemy w niej przeczytać, że chociaż „od pięciu lat naród polski jęczy w niemieckiej niewoli”, a „krwawy najeźdźca niszczy polską kulturę, morduje najlep-

---

nia się do tej akcji, mimo wcześniejszej, zakrojonej na szeroką skalę antypowstańczej propagandy”. Przytacza także fakt, że „we wrześniu 1944 r. Komitet Lubelski i centrala ZPP nie wsparli S. Mikolajczyka w jego zabiegach o pomoc Związku Radzieckiego dla walczącej stolicy”.

<sup>13</sup> Protokół posiedzenia Komitetu Organizacyjnego ZPP we Lwowie z 22 IX 1944, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1304, k. 1.

<sup>14</sup> Protokół posiedzenia Komitetu Organizacyjnego ZPP we Lwowie z 27 IX 1944, *ibidem*, k. 3.

<sup>15</sup> Podobnie postąpił metropolita wileński – Romuald Jałbrzykowski, który nie wyraził zgody na udział duchowieństwa w takiej akcji. Nie zdecydował się także zostać członkiem Komitetu Obywatelskiego ani przemówić na wiecu, z którego dochód miał zostać przeznaczony na pomoc Warszawie. E. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 138.

<sup>16</sup> G. Mazur, J. Skwara, J. Węgiński, *Kronika 2350 dni wojny i okupacji Lwowa, 1 IX 1939 – 5 II 1946*, Katowice 2007, s. 543; W. Urban, *Droga krzyżowa archidiecezji lwowskiej w latach II wojny światowej 1939–1945*, Wrocław 1983, s. 13.

<sup>17</sup> Protokół z posiedzenia Lwowskiego Zarządu Obwodowego z dnia 13 X 1944, Biblioteka Uniwersytecka im. Adama Mickiewicza w Poznaniu [dalej: BAM], rkps 3508, k. 1.

<sup>18</sup> *Afisz pomocy Warszawie, ibidem*, rkps 3506, k. 1.

szych synów naszej Ojczyzny”, to jednak „naród nie ugiął się i nie dał się zgniebić, mimo najstraszliwszego w dziejach terroru” i „przeciwstawiał się na każdym kroku i wszelkimi sposobami krzyżackim grabieżcom”. W zmaganiach z hitlerowskimi Niemcami przodowała Warszawa, miasto, które w 1939 r. walczyło „do ostatniego naboju” i swym bohaterstwem dowiodło światu, że „jest stolicą wielkiego narodu”. Pod koniec 1944 r., kiedy „leżała w gruzach”, a jej bohaterska ludność ginęła i cierpiała „męczarnie z rąk niemieckich siepaczy”, wyraźnie oczekiwała pomocy. Dlatego „oczy całego narodu zwrócone są z troską w stronę stolicy”, gdzie o wyzwolenie walczyła Armia Czerwona i Wojsko Polskie. Doraźną pomoc miastu ofiarowali Sowietzi i ich zachodni sojusznicy. Jednak „znękana, ginąca ludność stolicy winna otrzymać pomoc od całego narodu”. Żadna osoba, w której „piersi bije polskie serce, nie może pozostać obojętna na nieszczęście”, jakie spotkało Warszawę. Nikt więc „nie powinien się uchylać od wzięcia udziału w masowej akcji pomocy”, która „rozwinęła się na terenach wyzwolonych, wśród Polaków w Związku Radzieckim i w Ameryce”, zwłaszcza że ofiary zebrane przez rodaków płyną z „Moskwy, Samarkandy i dalekiego Taszkientu”.

W drugiej części ulotki znalazł się apel: „Obywatele! My, mieszkańcy Lwowa i obwodu, nie możemy pozostać w tyle. Ludność Warszawy czeka na naszą pomoc. Organizujcie zbiórki ofiar w Waszych miejscach pracy, w parafiach, w szkołach i w gminach. Niech nikt nie zwleka. Listy składkowe i zebrane sumy składajcie na ręce Lwowskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Warszawie, Lwów, ulica 1-go Maja 31. Chwała bohaterskiej Warszawie”<sup>19</sup>.

Pod odezwą, której tekst był także wielokrotnie ogłaszany przez radio<sup>20</sup>, znalazły się w kolejności alfabetycznej nazwiska 19 osób, które jednocześnie weszły w skład Komitetu. Apel podpisali: dr Zdzisław Bieliński (lekarz, socjolog), prof. Kazimierz Bocheński (ginekolog), Jan Brzoza (pisarz), Romuald Cyganik (śpiewak i reżyser teatralny), prof. Przemysław Dąbkowski (historyk prawa polskiego i niemieckiego), Bronisław Dąbrowski (reżyser, dyrektor teatrów lwowskich), prof. Stanisław Fryze (elektrotechnik), prof. Ryszard Ganszyniec (filolog klasyczny), dr Jan Gerlach (historyk), prof. Franciszek Groer (fotografik, muzyk, działacz kultury), Józef Jedlicz-Kapuściński (publicysta, współzałożyciel Związku Teatrów i Chórów Włociańskich), Helena Kuźmińska, prof. Stanisław Mazur (matematyk), doc. Zofia Skrowaczewska (chemik), prof. Gabriel Sokolnicki (rektor Politechniki Lwowskiej 1931/1932), dr Adam Sołtys (kompozytor, dyrygent), prof. Leon Weber, Edward Żytecki (reżyser) oraz Zdzisława Życzkowska (aktorka)<sup>21</sup>.

<sup>19</sup> Maszynopis afiszu o pomocy Warszawie, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 141, k. 57.

<sup>20</sup> „Wolna Polska”, 16 IX 1944, nr 42 (83), s. 4.

<sup>21</sup> *Afisz pomocy Warszawie*, BAM, rkps 3506, k. 1; maszynopis afiszu o pomocy Warszawie, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 141, k. 57; „Wolna Polska”, 16 IX 1944, nr 42 (83), s. 4; M. Jagielska, *op. cit.*, s. 10.

Afisz informujące o akcji zostały do końca roku, dzięki Albinowi Donatowi, rozklejone w Wojskowej Komendzie Uzupelnień (*wojenkomacie*) oraz w polskich szkołach<sup>22</sup>.

Na początku stycznia 1945 r. na posiedzeniu Zarządu Obwodowego uchwalono wniosek, aby sprawę akcji pomocy Warszawie powierzyć Antoniemu Stupakowi. Zwiększenie jej efektywności nastąpiło po wyzwoleniu stolicy (17 I 1945 r.). We Lwowie zorganizowano wówczas wiec, na którym z referatem wystąpił Jan Brzoza. Przyjęto na nim jednogłośnie „teksty depesz powitalnych do marszałka Stalina, do Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej i do dowództwa Wojska Polskiego”<sup>23</sup>.

Niestety, zachowany materiał archiwalny nie pozwala stwierdzić, jaką kwotę pieniędzy udało się zebrać we Lwowie, ani w jaki sposób została ona spożytkowana.

Kolejną, niezwykle cenną, inicjatywą była akcja zbiórki książek, zapoczątkowana we Lwowie w lutym 1945 r. Jej znaczenie i wydźwięk należy oceniać w kontekście bezpowrotnej utraty wschodnich ziem II Rzeczypospolitej<sup>24</sup>. Głównym zamierzeniem organizatorów było zebranie możliwie wszystkich polskich wydawnictw książkowych, bez względu na ich treść i wartość, a także czasopism, atlasów, nut, wycinków, rycin, rękopisów i różnych (nawet luźnych) zipsków. Inicjatywa była adresowana do wszystkich właścicieli prywatnych księgozbiorów oraz do osób posiadających informację o „bezpąskich zbiorach”, pozostawionych w piwnicach lub na strychach kamienic<sup>25</sup>. Zebrane pozycje miały trafić do zniszczonych i nowo powstających bibliotek w Polsce<sup>26</sup>.

Zbiórkę książek początkowo koordynował Franciszek Jukiewicz<sup>27</sup>. W kwietniu 1945 r. na posiedzeniu Zarządu Obwodowego na kierownika specjalnej komisji zbierania oraz skupu książek wybrano Jana Fedyka<sup>28</sup>. Pomagali mu zatrudnieni<sup>29</sup> w tym celu pracownicy: z ośmiogodzinnym dniem pracy – Pokorny,

---

<sup>22</sup> Protokół z posiedzenia Zarządu Obwodowego ZPP z dnia 13 X 1944, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1303, k. 2.

<sup>23</sup> „Wolna Polska”, 24 III 1945, nr 10 (98), s. 4.

<sup>24</sup> L. Świątek, *op. cit.*, s. 313.

<sup>25</sup> Sprawozdanie Wydziału Oświatowo-Kulturalnego ZPP we Lwowie za czas od 1 I do 31 XII 1945, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 142, k. 22.

<sup>26</sup> L. Świątek, *op. cit.*, s. 313.

<sup>27</sup> Sprawozdanie Wydziału Oświatowo-Kulturalnego ZPP we Lwowie za czas od 1 I do 31 XII 1945, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 142, k. 22.

<sup>28</sup> „Wolna Polska”, 8 VI 1945, nr 21 (109), s. 4; T. Pudłocki, *Jan Fedyk – dyrektor i naukowiec*, „Nasz Przemyśl” 2008, nr 12, s. 42.

<sup>29</sup> Początkowo do udziału w akcji przydzieleni zostali: Helena Dębicka i Stanisława Tarnawiecka – za pół stawki dnia roboczego (150 rubli miesięcznie) oraz dwóch technicznych pomocników ze stawką po 350 rubli miesięcznie, których mógł przyjąć w każdej chwili według potrzeb Jan

z czterogodzinnym dniem pracy – Zbigniew Domosławski, Helena Dębicka i Zimny. Zajmowali się oni, w zależności od potrzeb, transportem i ekspedycją (Pokorny, Domosławski) oraz sortowaniem, pakowaniem i inwentaryzowaniem książek (Dębicka, Zimny)<sup>30</sup>.

„Komisja zbiórkowa” zaangażowała do tej akcji także polskich nauczycieli, z którymi przeprowadzono „odpowiednią naradę”. Propagowaniu zbiórki służyło wydrukowanie i rozlepienie w mieście afiszy wzywających Polaków, by „śpieszyli tą drogą z pomocą w podniesieniu życia kulturalnego Nowej Polski, zniszczonego przez okupantów hitlerowskich”<sup>31</sup>. Działaczka Związku – Irena Dębicka<sup>32</sup> – wykonała także „kilka artystycznych plakatów, wzywających do ofiarowania dzieciom w Polsce książek”. Zostały one umieszczone m.in. w budynku Teatru Polskiego oraz na wystawie polskiej księgarni przy ulicy Legionów<sup>33</sup>.

W okresie od lutego do maja 1945 r. udało się uzyskać drogą darowizny około czterech tysięcy pozycji (m.in. beletrystyka, podręczniki z zakresu filologii, filozofii, rolnictwa, medycyny)<sup>34</sup>. W czerwcu organizatorzy akcji otrzymali „pewne skromne fundusze na propagandę i zakup książek”, które pozwoliły zwiększyć stan księgozbioru<sup>35</sup>. W połowie sierpnia liczył on około 30 tys. pozycji<sup>36</sup>, a w końcu 1945 r. już ok. 45 tys. tomów, nut oraz skryptów. Brak nowych funduszy, w opinii działaczy Związku, nie pozwalał „na zakup książek na większą skalę, chociaż tą drogą można by osiągnąć bardzo cenne pozycje”<sup>37</sup>. W swych sprawozdaniach podkreślali oni także „bardzo przychylny i życzliwy stosunek miejscowych władz radzieckich do tej akcji”.

Pozyskiwane książki porządkowano według specjalnie stworzonego podziału merytorycznego, mającego na celu ułatwienie ich wykorzystania. Dział filologiczny (A) obejmował pozycje z języka i literatury; dział historyczno-filozoficzny (B) – z dziejów państw i narodów oraz myśli filozoficznej; dział matematyczno-

---

Fedyk. Protokół z posiedzenia Lwowskiego Zarządu Obwodowego ZPP z dnia 14 IV 1945, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1303, k. 30.

<sup>30</sup> Sprawozdanie Wydziału Oświatowo-Kulturalnego ZPP we Lwowie za czas od 11 do 31 XII 1945, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 142, k. 22; Por. „Wolna Polska”, 8 VI 1945, nr 21 (109), s. 4. W artykule tym napisano, że dla inwentaryzacji oraz ułożenia katalogów powołano do pracy dwóch fachowych bibliotekarzy. Tymczasem żadna z osób przyjętych do segregacji książek nie posiadała takiego wykształcenia.

<sup>31</sup> *Z życia Polaków w ZSRR*, „Wolna Polska”, 16 VIII 1945, nr 30 (118), s. 4.

<sup>32</sup> Irena Dębicka od września 1944 r. zatrudniona była także jako pracownik artystyczny w Związku Artystów Plastyków. Życiorys, BAM, rkps 3507, k. 43.

<sup>33</sup> *Z życia Polaków w ZSRR*, „Wolna Polska”, 16 VIII 1945, nr 30 (118), s. 4.

<sup>34</sup> *Kronika ZPP*, *ibidem*, 8 VI 1945, nr 21 (109), s. 4.

<sup>35</sup> *Zbiórka książek polskich dla kraju*, *ibidem*, 31 V 1945, nr 20 (108), s. 4.

<sup>36</sup> *Z życia Polaków w ZSRR*, s. 4.

<sup>37</sup> Sprawozdanie Wydziału Oświatowo-Kulturalnego ZPP we Lwowie za czas od 11 do 31 XII 1945, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 142, k. 22.

-przyrodniczy (C) – z nauk ścisłych. Natomiast dział uszkodzonych książek (D) zawierał publikacje częściowo zniszczone lub całkowicie niezdatne do normalnego użytkowania<sup>38</sup>.

Odrębną grupą książek, którą zainteresowali się działacze Związku, były te z bibliotek prywatnych – „dobierane przez całe lata i posiadające na dzień dzisiejszy bezcenną wartość” – m.in. z kolekcji: prof. Wiktora Hahna (ponad 15 tys. tomów), prof. Adama Fischera, ks. dr. Michała Rękasa, prof. Władysława Kotwicza, prof. Stefana Stasiaka, prof. Zygmunta Smogorzewskiego, prof. Witolda Ziembickiego i dr. Tadeusza Lewickiego.

Początkowa samodzielność lwowskich działaczy ZPP w rewindykacji księgozbiorów i wszelkich świadectw polskiej kultury spotkała się niebawem ze sprzeciwem Zarządu Głównego. W piśmie z 31 października 1945 r., adresowanym do instruktora moskiewskiej centrali we Lwowie – Szymona Eksteina – uznano „wysłanie na własną rękę do kraju książek [...] za niecelowe i niepożądane, zmniejszające w oczach społeczeństwa polskiego akcję”. Zauważono także, że wszystkie zebrane w ZSRR książki powinny być wysłane do Polski „dopiero po porozumieniu się Zarządu Głównego ZPP z Ministerstwem Oświaty w sprawie utworzenia sieci gminnych bibliotek im. ZPP”. Zalecono więc „zaniechać dalszych wysyłek komukolwiek i gdziekolwiek książek bez uzgodnienia z Referatem Historycznym Zarządu Głównego” oraz „wydzielić z ogólnego księgozbioru książki treści naukowej i przesłać w miarę możliwości wykazy cenniejszych wydawnictw”, które miały trafić jako dar do nowo założonego Uniwersytetu Łódzkiego<sup>39</sup>.

Reasumując, akcję zbiórki książek na tzw. Zachodniej Ukrainie można określić jako bardzo udaną. Dla porównania, na Wileńszczyźnie zdołano zebrać około 7–8 tysięcy egzemplarzy, w tym około 1 tys. książek naukowych. Wszystkie, zaopatrzone w pieczęć: „Dar ZPP – Wilno”, trafiły do uniwersytetów w Warszawie i Toruniu, do Centrali Związków Zawodowych oraz do Związku Samopomocy Chłopskiej w Warszawie<sup>40</sup>.

Ratowanie polskich dóbr kultury było priorytetem także dla sekcji naukowej, utworzonej z inicjatywy prof. Przemysława Dąbkowskiego w ramach Wydziału Kulturalno-Oświatowego ZPP na zebraniu 24 października 1945 r. Naukowiec ten w piśmie wysłanym do działaczy na początku miesiąca wyraźnie zaakcentował „odczuwanie braku polskiej placówki naukowej o charakterze akademickim”

---

<sup>38</sup> *Ibidem*, k. 21–22.

<sup>39</sup> Pismo Zarządu Głównego ZPP do S. Eksteina z 31 X 1945, BAM, rkps 3514/2, k. 11; M. Jagielska, *op. cit.*, s. 18.

<sup>40</sup> E. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 131; Por. *Zbiórka książek polskich dla kraju*, „Wolna Polska”, 31 V 1945, nr 20 (108), s. 4. W artykule tym napisano, że „Zarząd Republikański ZPP w Wilnie zebrał już ok. 10 tysięcy tomów”.



we Lwowie oraz poruszył problem „zaopiekowania się ruchomościami i nieruchomościami byłego Towarzystwa Naukowego”<sup>41</sup>.

W skład sekcji mieli wejść „uczni-Polacy, pozostający jeszcze we Lwowie”, których zadaniem byłoby podjęcie regularnej pracy naukowo-badawczej<sup>42</sup>. W spotkaniu organizacyjnym udział wzięli byli członkowie Towarzystwa Naukowego<sup>43</sup>, m.in. prof. Przemysław Dąbkowski (obrano go sekretarzem sekcji), prof. Eugeniusz Kucharski, prof. Ryszard Gansiniec<sup>44</sup>, prof. Julian Makarewicz (razem 17 osób).

Jeszcze w październiku 1945 r. rozpoczęto prace nad zbieraniem materiałów naukowo-badawczych, będących w posiadaniu członków oraz innych osób – w celu stworzenia planu pracy sekcji. Faktycznie przejęto także archiwalia byłego Towarzystwa Naukowego, znajdujące się w mieszkaniu prywatnym przy pl. Smolki 5, oraz magazyn biblioteczny, w którym zgromadzonych było ponad 20 tys. tomów różnych wydawnictw, ocalałych z wojennej zawieruchy. Sekcja naukowa zajęła także nieruchomość Towarzystwa przy ulicy Hofmana 9.

W marcu 1946 r. wysłuchano czterech referatów naukowo-badawczych, poświęconych zagadnieniu ziem zachodnich (wystąpili m.in. Juchniewicz oraz Kowalski)<sup>45</sup>. Ponadto na zebraniu sekcji ostatniego dnia miesiąca podjęto decyzję o przyjęciu do druku dwóch monografii naukowych: *Dawność ziemską w prawie litewskim w XVI wieku* prof. P. Dąbkowskiego oraz *Pojęcie przestępcy zawodowego w rozwoju historycznym w prawach europejskich* prof. J. Makarewicza<sup>46</sup>.

W kwietniu i maju sekcja odbyła trzy spotkania, podczas których wysłuchano: opracowania prof. Marcelego Chlamtacza pt. *O prawie zatrzymania w polskim kodeksie zobowiązań*; recenzji pracy Konstantina Ostrowitianowa *Zarys*

---

<sup>41</sup> Sprawozdanie Wydziału Oświatowo-Kulturalnego ZPP we Lwowie za czas od 11 do 31 XII 1945, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 142, k. 20.

<sup>42</sup> *De facto* w skład sekcji weszli profesorowie, docenci i pracownicy naukowcy wyższych uczelni. Por. *Z życia organizacji ZPP we Lwowie*, „Wolna Polska”, 1 V 1946, nr 15–16 (151–152), s. 6.

<sup>43</sup> Więcej o działalności międzywojennej Towarzystwa Naukowego por. J. Kamińska-Kwak, *Inteligencja województwa lwowskiego w okresie międzywojennym*, Rzeszów 2005, s. 349–350.

<sup>44</sup> Nazwisko prof. Gansinca widnieje w zachowanych materiałach archiwalnych. Nie wspomina on jednak w *Notatkach lwowskich 1944–1946* o swoim udziale w spotkaniu organizacyjnym. Być może spowodowane jest to faktem, że w październiku 1945 r. zapiski prowadził bardzo rzadko (zaledwie sześć wpisów).

<sup>45</sup> Sprawozdanie Wydziału Kulturalno-Oświatowego z dnia 6 IV 1946, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 142, k. 3; *Z życia organizacji ZPP we Lwowie*, „Wolna Polska”, 1 V 1946, nr 15–16 (151–152), s. 6.

<sup>46</sup> Sprawozdanie Wydziału Oświatowo-Kulturalnego ZPP we Lwowie za czas od 11 do 31 III 1946, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1304, k. 85; *Z życia organizacji ZPP we Lwowie*, „Wolna Polska”, 1 V 1946, nr 15–16 (151–152), s. 6; E. Trela-Mazurop. *cit.*, s. 127.

ekonomiki przedkapitalistycznych formacji oraz referatu prof. Dąbkowskiego i dra Junkiewicza na temat *Dokumenty, materiały i druki, odnoszące się do życia i działalności Pierwszego Naczelnika Rzeczypospolitej Tadeusza Kościuszki*<sup>47</sup>.

Zainicjowana przez ostatni referat akcja stworzenia „Bibliografii Kościuszkowskiej” miała, według lwowskich działaczy, pozostać na zawsze „wielką zasługą Związku Patriotów Polskich” i jego „epokowym dziełem”. W dyskusji nad nią wypowiedzieli się m.in. docent Wilhelm Rappe, dr Julian Zając i mgr Otmar Wandmayer. Zauważyli oni, że literatura na temat T. Kościuszki jest na całym świecie (Stany Zjednoczone, Europa, Polska) olbrzymia. Zwrócili także uwagę, że trzeba w bibliografii uwzględnić nie tylko druki, ale także ilustracje, portrety, sztuki teatralne, obchody rocznic, nazwy ulic, placów, miejscowości itp. Dawało to w przybliżeniu około 10 tys. pozycji bibliograficznych. Do czasu wygłoszenia wspomnianego referatu udało się zebrać – przy współudziale trzech pracowników – ponad 1260 kartek bibliograficznych.

Niezwykle ważną inicjatywą lwowskiego Zarządu Obwodowego było utworzenie kolejnej polskiej placówki – Teatru Małych Form „Miniatury”<sup>48</sup>. Miał on zapęknąć „kulturalną lukę”, jaka powstała po wyjeździe w maju 1945 r. do Katowic członków polskiego Teatru Dramatycznego<sup>49</sup>, co dla lwowiaków było ogromną stratą. Choć zdawali oni sobie sprawę z tego, że pozostawał pod wpływem i „opieką władz sowieckich”, to potrzeba „słowa polskiego ze sceny” była tak ogromna po latach okupacji niemieckiej, że „codziennie teatr był pełny po brzegi”, a Polacy z niecierpliwością czekali na każdą kolejną sztukę<sup>50</sup>.

Nazwa teatru ZPP nawiązywała do Lwowskiego Państwowego Teatru Miniatur, utworzonego przez władze sowieckie w grudniu 1939 r. w pomieszczeniach kinoteatru „Marysieńka” przy placu Smolki 5. Zespołem, w skład którego wchodziło 117 osób, w tym 25 znanych i lubianych artystów rewiowych oraz 18 muzyków, kierował Konrad Tom (właściwie K. Runowiecki). Pomimo początkowego, znacznego zainteresowania ich spektaklami, teatr rzadko występował we Lwowie. Latem i jesienią 1940 r. odbył długie tournée (około 15 tys. kilome-

---

<sup>47</sup> Sprawozdanie Wydziału Oświatowo-Kulturalnego ZPP we Lwowie za czas od 1 IV do 15 V 1946, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1304, k. 88.

<sup>48</sup> Z życia i pracy Związku Patriotów Polskich we Lwowie, *ibidem*, sygn. 1303, k. 81.

<sup>49</sup> Teatr Dramatyczny wznowił działalność w sierpniu 1944 r., w budynku dawnego kina przy ulicy Jagiellońskiej (później przemianowanej na Gorkiego), pod dyrekcją Bronisława Dąbrowskiego. Do maja 1945 r., kiedy to zespół został przewieziony do Katowic, wystawił osiem premier. Wśród nich znalazły się m.in. komedie amerykańskie, francuskie i rosyjskie oraz dobrze znane polskiej publiczności *Mąż i żona* A. Fredry, *Wesele* S. Wyspiańskiego, czy *Przepióreczka* S. Żeromskiego. S. Marczak-Oborski, *Teatr polski w latach 1918–1945. Teatry dramatyczne*, Warszawa 1985, s. 181.

<sup>50</sup> B. Mękarska-Kozłowska, *Burza nad Lwowem. Reportaż z lat wojennych 1939–1945 we Lwowie*, Londyn 1992, s. 209.

trów) po większych miastach siedmiu republik europejskiej części ZSRR, powróciwszy do miasta na początku następnego roku<sup>51</sup>.

Wiosną 1941 r. teatr przedstawił lwowskiej publiczności kolejne widowiska – *A ot rodziniki w koszyku* (premiera 8 marca) oraz *Jarmark wiosenny* (15 kwietnia). Do repertuaru, z którym wyruszono w kolejną podróż artystyczną, wprowadzono także pozycje sowieckie i klasykę rosyjską. Wybuch wojny z Niemcami zastał artystów w Kujbyszewie, z którego zostali skierowani na występy do Azji Środkowej, skąd trafili do armii gen. Władysława Andersa<sup>52</sup>.

Otwarcie Teatru ZPP nastąpiło 13 listopada 1945 r.<sup>53</sup> Jako premierę wystawiono rewię pod sztampowym tytułem *Wszystko dla Was*, którą w zachowanych materiałach archiwalnych określono mianem „niezwykle widowiskowej”.

Siedziba Teatru znajdowała się w śródmieściu Lwowa, w budynku byłego Towarzystwa Pedagogicznego przy ulicy Zimorowicza 17 (później przemianowanej na Lermontowa). Skromna sala, w której nad sceną widniał sporych rozmiarów napis „ZPP”, mogła pomieścić nie więcej niż 200 krzeseł. Poza nią w budynku znajdowała się garderoba, szatnia, pracownie dekoratora, perukarza, elektromontera oraz pomieszczenia dyrekcji i administracji. Na trzecim piętrze mieścił się klub oraz pomieszczenia Miejscowego Komitetu Pracowników Teatru<sup>54</sup>.

Zachowane materiały archiwalne przypisują różne funkcje poszczególnym pracownikom placówki. Kazimierz Bajon występuje w nich jako dyrektor<sup>55</sup> lub aktor<sup>56</sup>, Sylwester Czosnowski jako kierownik muzyczny, dyrygent orkiestry<sup>57</sup>, kapelmistrz<sup>58</sup>, reżyser lub dyrektor<sup>59</sup>, Henryk Luft (sprowadzony do Lwowa przez instruktorkę ZG – Zofię Biller) jako kierownik artystyczny zespołu lub reżyser<sup>60</sup>, Gustaw Rasiński jako reżyser<sup>61</sup> lub aktor<sup>62</sup>.

---

<sup>51</sup> S. Marczak-Oborski, *op. cit.*, s. 138; A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej 1939–1941*, Łódź 1998, s. 567.

<sup>52</sup> A. Głowacki, *Sowieci...*, s. 567–568.

<sup>53</sup> *Z pracy ZPP we Lwowie*, „Wolna Polska”, 10 I 1946, nr 1 (137), s. 4

<sup>54</sup> Sprawozdanie Wydziału Oświatowo-Kulturalnego ZPP we Lwowie za czas od 11 do 31 XII 1945, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 142, k. 16.

<sup>55</sup> *Z życia i pracy Związku Patriotów Polskich we Lwowie*, *ibidem*, sygn. 1303, k. 81; *Z pracy ZPP we Lwowie*, „Wolna Polska”, 10 I 1946, nr 1 (137), s. 4.

<sup>56</sup> Wykaz pracowników Teatru Małych Form Miniatury, BAM, rkps 3508, k. 84.

<sup>57</sup> *Z życia i pracy Związku Patriotów Polskich we Lwowie*, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1303, k. 81; *Z pracy ZPP we Lwowie*, „Wolna Polska”, 10 I 1946, nr 1 (137), s. 4.

<sup>58</sup> Wykaz pracowników Teatru Małych Form Miniatury, BAM, rkps 3508, k. 84.

<sup>59</sup> Świadcetwo pracy aktorki Rzyckowskiej, *ibidem*, rkps 3526, k. 201.

<sup>60</sup> Wykaz pracowników Teatru Małych Form Miniatury, *ibidem*, rkps 3508, k. 84; *Z pracy ZPP we Lwowie*, „Wolna Polska”, 10 I 1946, nr 1 (137), s. 4.

<sup>61</sup> *Z życia i pracy Związku Patriotów Polskich we Lwowie*, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1303, k. 81; *Z pracy ZPP we Lwowie*, „Wolna Polska”, 10 I 1946, nr 1 (137), s. 4.

Według *Słownika biograficznego teatru polskiego* faktycznym organizatorem i kierownikiem placówki w sezonie 1945/1946 był Sylwester Czosnowski<sup>63</sup>. Gruntownie wykształcony muzyk (konserwatoria w Wilnie i Katowicach, uzupełniające studia muzyczne w Paryżu), znalazł się we Lwowie po wybuchu wojny. W latach 1940–1941 był profesorem w tamtejszym konserwatorium, jednocześnie pełniąc rolę, wraz z J. Mundem, kierownika muzycznego Polskiego Teatru Dramatycznego. W czasie okupacji hitlerowskiej pracował w fabryce marmolady. Po ponownym wkroczeniu Sowieców do Lwowa został przywrócony na stanowisko kierownika muzycznego i dyrygenta Polskiego Teatru Dramatycznego, pełniąc jednocześnie funkcję wykładowcy w studium przy teatrze. Po wyjeździe zespołu Bronisława Dąbrowskiego – od sierpnia 1945 r. organizował on zespół estradowy Teatru „Miniatury”.

Zadaniem zespołu aktorskiego, jak zaznaczono w sprawozdaniu Zarządu, było opracowywanie kolejnych, znanych polskich utworów, m.in. sztuki *Cud mniemany czyli Krakowiaczy i Górale*<sup>64</sup>, czy wodewilu *Królowa Przedmieścia*<sup>65</sup>. Obydwa przedstawienia miały dać lwowskiej publiczności, „spragnionej polskiego słowa na scenie”, wiele radości<sup>66</sup>.

Pierwsza zaplanowana premiera przedstawienia *Królowa Przedmieścia* w Teatrze Małych Form miała odbyć się w końcu grudnia 1945 r. Jednak, jak odnotowano w sprawozdaniu Zarządu Wydziału Kulturalno-Oświatowego ZPP z 17 grudnia, „pomimo uchwały wspólnie podjętej z kierownictwem teatru dnia 24

<sup>62</sup> Wykaz pracowników Teatru Małych Form Miniatury, BAM, rkps 3508, k. 85.

<sup>63</sup> *Słownik biograficzny teatru polskiego*, t. II (1900–1980), Warszawa 1994, s. 139–140.

<sup>64</sup> Sztuka *Cud mniemany czyli Krakowiaczy i Górale*, autorstwa Wojciecha Bogusławskiego z muzyką Jana Stefaniego, była uznawana za pierwszą polską operę narodową (wystawiono ją po raz pierwszy 1 III 1794 r. w Teatrze Narodowym w Warszawie). W okresie międzywojennym wielokrotnie pokazywano ją na deskach teatrów warszawskich, krakowskich i lwowskich (tutaj ich adaptację przygotował ceniony poeta Stanisław Maykowski). S. Marczak-Oborski, *op. cit.*, s. 112, 259, 261, 277, 300, 306.

<sup>65</sup> Sztuka *Królowa Przedmieścia* już w międzywojniu była niezwykle popularnym wodewilem, wielokrotnie wystawianym na polskich scenach. W latach trzydziestych XX wieku spektakl „przykrojony, okraszony i upikantniony w guście nie tyle ludowym, ile młodopolsko-cyganeryjnym” wystawił w Warszawie Leon Schiller. Nowe ujęcie przedstawienia oburzyło twórcę Konstantego Krumińskiego – „pół-aktora, pół-urzędnika galicyjskiego”, który uznał, że z jego pierwotnej sztuki „zrobiono jakiś rewiewo-tinglowy bigos zaprawiony ostrym sosem pikanterii”. Jednak spektakl przypadł do gustu warszawskiej, „na pewno nie ludowej”, publiczności. Sztukę wystawiano ponad 80 razy, po dwa przedstawienia dziennie. Była ona także rekordem frekwencyjnym w Krakowie (36 przedstawień). Mogła z nią zapoznać się również publiczność lwowska w „gruntownie przefasonowanej” wersji Schillera. S. Marczak-Oborski, *op. cit.*, s. 150, 264, 318.

<sup>66</sup> Z życia i pracy Związku Patriotów Polskich we Lwowie, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1303, k. 78.

listopada o przystąpieniu do pracy nad sztuką, do dnia 14 grudnia w tej sprawie nic nie zrobiono”<sup>67</sup>.

Teatr, który według działaczy miał być masowym, powoli wymykał się spod kierownictwa i stawał się, jak to określono w sprawozdaniu, „ławeczką Bajona”. Za zaistniałą sytuację obwiniano Zarząd, który nie miał „wytkniętej linii”, a „czego my nie zrobimy, to zrobi ktoś inny”<sup>68</sup>.

Do Teatru często przychodzili działacze Związku. Córka przewodniczącego, Stanisława Mazura – Krystyna Mazurówna – wspominała: „Któregoś dnia tata wszedł do dzieciennego pokoju. »Bronka, mamy zaproszenie do Teatru Małych Form. Basia może pójść z nami, ale co zrobić z małą? Nie mamy nikogo do przypilnowania«, »No to pójdzie z nami, położymy ją na kolanach i będzie spała«. Nie było dla mnie biletu. Mama kazała mi szybko przebiec przed bileterką i w razie czego nie przyznawać się do rodziców. Z bijącym ze strachu sercem i duszą na ramieniu prześlizgnęłam się niezauważona, po czym usiadłam na kolanach mamy”<sup>69</sup>.

Próba podporządkowania teatru komunistycznej ideologii spowodowała, jak trafnie zauważyła Maria Jagielska, ukryty bunt zespołu, a w konsekwencji paraliż repertuarowy<sup>70</sup>. Co prawda, w artykule zamieszczonym w „Wolnej Polsce” w czerwcu 1946 r. odnotowano, że „w ciągu roku dano 3 premiery i 63 przedstawienia, które spotkały się z nader ciepłym przyjęciem polskiego widza”<sup>71</sup>, jednakże początkowe założenia były bardziej okazałe. Praca teatru miała być również „bardzo pochlebnie oceniana przez radzieckie koła teatralne”, chociaż faktycznie zespół teatralny był „martwy”<sup>72</sup>. Pomimo tego Zarząd Obwodowy ZPP podejmował wielomiesięczne wysiłki, by zatroszczyć się o zespół oraz uzyskać zgodę na jego wyjazd do Polski wraz z całym wyposażeniem. 15 czerwca 1946 r.<sup>73</sup> placówka wraz z „całym inwentarzem” wyjechała do Szczecina, który został wybrany przez Ministerstwo Kultury i Sztuki na nową siedzibę teatru<sup>74</sup>.

---

<sup>67</sup> Protokół z posiedzenia Zarządu Wydziału Kulturalno-Oświatowego ZPP z dnia 17 XII 1945, *ibidem*, sygn. 1304, k. 65.

<sup>68</sup> Protokół posiedzenia Zarządu Obwodowego ZPP z dnia 29 XI 1945, *ibidem*, sygn. 1303, k. 41.

<sup>69</sup> K. Mazurówna, *Burzliwe życie tancerki*, Warszawa 2010, s. 26.

<sup>70</sup> M. Jagielska, *op. cit.*, s. 18.

<sup>71</sup> *Z życia organizacji ZPP we Lwowie*, „Wolna Polska”, 1 V 1946, nr 15–16 (151–152), s. 6.

<sup>72</sup> M. Jagielska, *op. cit.*, s. 18.

<sup>73</sup> Wyjazd trupy teatralnej opóźnił się o jeden dzień; świadectwo pracy aktorki Rzyckowskiej, BAM, rkps 3526, k. 201.

<sup>74</sup> Teatr Małych Form stał się zaczątkiem szczecińskiego Teatru Muzycznego, M. Jagielska, *op. cit.*, s. 19. Więcej o szczecińskich losach grupy teatralnej oraz lwowskie początki wspomina w serii swoich artykułów Ryszard Markow: *Teatr Sylwestra Czosnowskiego. Lwów–Szczecin 1945–1948*, cz. 1, „Przegląd Zachodniopomorski” 1986, z. 2, s. 107–126; cz. 2, *ibidem*, 1991, z. 3,

Cenną inicjatywą lwowskich działaczy był pomysł zorganizowania Komitetu Radiowego. Powstał on na pierwszym posiedzeniu Związku (22 IX 1944 r.)<sup>75</sup>. Wykonania projektu podjęła się Maria Koszutska, która już na kolejnym spotkaniu Zarządu Obwodowego, 27 września, poinformowała enigmatycznie o „organizacji audycji ZPP”. Tegoż dnia ich kierownictwo powierzono Adamowi Hollankowi, którego współpracownikami mieli zostać aktorzy teatralni: Aleksander Bardini, Zdzisława Życzkowska oraz Tadeusz Woźniak. Osobą odpowiedzialną za prawidłową pracę radia został z ramienia ZPP Jan Brzoza<sup>76</sup>.

Począwszy od 3 października 1944 r., audycje radiowe, informujące „o wszystkim co się dzieje na świecie, a zwłaszcza o sprawach polskich”, odbywały się trzy razy w tygodniu (we wtorek, piątek i niedzielę). Tegoż dnia w pierwszym programie wystąpił przewodniczący Zarządu Obwodowego prof. Stanisław Mazur, który mówił o „dotychczasowych osiągnięciach Związku Patriotów Polskich w ZSRR oraz o zadaniach oddziału lwowskiego”<sup>77</sup>. Do końca 1944 r. audycje radiowe opowiadały o „Wojsku Polskim, zagadnieniu granic, Warszawie, o rocznicach Kościuszki, Chopina, Galla, o rocznicy niepodległości”. Emitowano również koncerty muzyki poważnej oraz recytacje wierszy patriotycznych<sup>78</sup>.

Sprawa poszerzenia repertuaru audycji radiowych nabrała tempa na początku 1945 r., kiedy to na wniosek Lewandowskiego zobowiązano referenta radiowego Hollanka do założenia „Radiotoczek” (sieci radiowęzła) w dwóch lokalach Związku, mieszkaniach członków Zarządu oraz polskich szkołach – w terminie do 15 stycznia. Wymienieni działacze mieli zdobyć „lepsze pomieszczenie dla Radiokomitetu ZPP”, kupić maszyny do pisania oraz załatwić sprawy niezbędne do nadawania audycji każdego dnia<sup>79</sup>.

Większość trudności udało się pokonać w niespełna miesiąc. Od 1 lutego 1945 r. lwowiacy mogli codziennie w godzinach 12.30–13.00 wysłuchać audycji w języku polskim. Referent radiowy z ramienia ZPP objął również nadzór nad wszystkimi przekazami radiowymi po polsku, nadawanymi w mieście. Natomiast akcja zakładania kolejnych „Radiotoczek” w przedsiębiorstwach i instytucjach rozwijała się powoli, z powodu „trudności technicznych”<sup>80</sup>.

s. 161–176; cz. 3 (*Sezon 1946/1947*), *ibidem*, 1991, z. 4, s. 71–90; cz. 4 (*Drugi sezon w Szczecinie 1947/1948*), *ibidem*, 1998, z. 1, s. 107–126.

<sup>75</sup> Protokół posiedzenia Komitetu Organizacyjnego ZPP we Lwowie z 22 IX 1944, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 141, k. 58.

<sup>76</sup> Protokół posiedzenia Komitetu Organizacyjnego ZPP we Lwowie z 27 IX 1944, *ibidem*, sygn. 1304, k. 3.

<sup>77</sup> „Wolna Polska”, 16 IX 1944, nr 42 (83), s. 4.

<sup>78</sup> *Ibidem*, s. 4.

<sup>79</sup> Protokół posiedzenia Zarządu w dniu 7 I 1945, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 141, k. 34.

<sup>80</sup> Sprawozdanie Lwowskiego Zarządu Obwodowego ZPP za okres od 1 X 1944 do 31 I 1945, *ibidem*, sygn. 141, k. 44.

Poważnym sprawdzianem dla radiowców ZPP były audycje organizowane z okazji wyzwolenia Warszawy. Złożyły się na nie transmitowane przemówienia „robotników i inteligencji lwowskiej” oraz recytacje utworów okolicznościowych w wykonaniu polskich artystów<sup>81</sup>. Do końca 1945 r. sekcja radiowa, nadając regularnie, opracowała szereg audycji i montaży. Jak odnotowano w sprawozdaniu, opowiadały one „o pieśni ludowej, o Norwidzie, o Marii Konopnickiej, o zbiorce książek, o reformie rolnej w Polsce, o partyzantach w Armii Ludowej, o nowych momentach sytuacji w Polsce”<sup>82</sup>.

Oddział radiowy ZPP we Lwowie (określany także wśród lwowian mianem „polskiego radia z Moskwy”)<sup>83</sup> działał bardzo sprawnie. Informacje w nim podawane były zazwyczaj szeroko komentowane. Starania członków zostały także dostrzeżone przez Zarząd Główny, który nakazał nawet Zarządowi Republikańskiemu ZPP w Wilnie, by skorzystał w celach propagandowych z doświadczenia lwowskich działaczy. Jednakże tamtejszy referent radiowy, Bolesław Ćwieciński, powołany 15 marca 1945 r., nie podołał powierzonym mu zadaniom. Pomysł wykorzystania radia do celów propagandy był realizowany dopiero od lata 1946 r. Do dnia likwidacji placówki ZPP na Litwie (8 VIII 1946 r.) wyemitowano zaledwie 33 audycje, których tematyka dotyczyła głównie sytuacji gospodarczej w kraju oraz akcji przesiedleńczej<sup>84</sup>.

Z kolei głównym zadaniem lwowskiego referatu prasowego ZPP było opracowywanie i przekazywanie artykułów, mających się ukazać w „Czerwonym Sztandarze”. W 1945 r. redakcja zamieściła dziewięć takich publikacji (na sześćnaście przesłanych). Referat dostarczył również 164 „drobne wzmianki okolicznościowe”, odnoszące się do różnych zagadnień, m.in. do akcji zbiórki książek, imprez ZPP we Lwowie, czy kształtowania się życia społeczno-gospodarczego i politycznego w powojennej Polsce<sup>85</sup>.

Artykuły do opublikowania w „Czerwonym Sztandarze” przygotowywała także sekcja referatowo-odczytowa (w 1945 r. 16 tekstów)<sup>86</sup>. Opracowywała ona również „referaty odczytowe” (w 1945 r. – 38)<sup>87</sup>. Odczyty wygłaszane były w róż-

<sup>81</sup> „Wolna Polska”, 24 III 1945, nr 10 (98), s. 4.

<sup>82</sup> Sprawozdanie Wydziału Kulturalno-Oświatowego ZPP we Lwowie za okres od 11 do 31 XII 1945, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 142, k. 20; sprawozdanie oddziału radiowego ZPP za miesiąc styczeń 1945 r., *ibidem*, sygn. 141 k. 46–47; sprawozdanie oddziału radiowego ZPP za miesiąc maj 1945 r., *ibidem*, sygn. 141, k. 27–28.

<sup>83</sup> R. Gansiniec, *Notatki lwowskie (1944–1946)*, Wrocław 1995, s. 92.

<sup>84</sup> E. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 133.

<sup>85</sup> Sprawozdanie Wydziału Kulturalno-Oświatowego ZPP we Lwowie za okres od 11 do 31 XII 1945, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 142, k. 19.

<sup>86</sup> Ciekawsze, wydrukowane w gazecie artykuły, to m.in. *Dwa lata pracy ZPP, Opieka społeczna ZPP we Lwowie, Literatura i teatr w Polsce, Plastyka dzisiejszej Polski, O reformie rolnej w Polsce*.

<sup>87</sup> Wygłoszono m.in. następujące referaty: *O potrzebie kulturalno-oświatowej pracy wśród społeczeństwa polskiego, pozostającego we Lwowie; Zjednoczenie ziem polskich w Państwie Pol-*

nych punktach miasta (m.in. „w warsztatach pracy”). Średnia frekwencja, jak odnotowano w sprawozdaniu, wynosiła 92 osoby (minimalna ilość – 11, maksymalna – ponad 200 słuchaczy)<sup>88</sup>.

We wrześniu 1945 r. przy sekcji zorganizowano stałe seminarium, które raz w tygodniu przygotowywało prelegentów. Miało ono także „w miarę możliwości nauczyć metodycznie i praktycznie operować materiałami”. Na seminarium stałe przychodziło 14 osób. Ponadto liczba „wolnych słuchaczy”, tzn. uczestniczących w zajęciach, ale nie mających obowiązku pracy terenie, wahała się od kilku do 45 osób. Za porządek i kontrolę frekwencji na zajęciach odpowiedzialny był starosta Redecki. Ze swojego zadania wywiązywał się on bardzo dobrze. Dostępne materiały pokazują, że w październiku i listopadzie kilka spotkań seminaryjnych nie odbyło się. Działacze tłumaczyli to początkowo „wcześnie zapadającym wieczorem”. Frekwencji nie poprawiło także, „mimo usilnych starań”, przeniesienie zajęć na godziny południowe w niedziele. Kolejne spotkania nie odbywały się ze względu na przypadające tego dnia „akademie, [...] uroczystości, względnie przyjemności”<sup>89</sup>.

W ramach Wydziału Kulturalno-Oświatowego zorganizowano także sekcję imprez i świetlic. Była ona odpowiedzialna za organizację rocznicowych akademii, upamiętniających ważne polskie wydarzenia historyczne. Było to niezwykle istotne, bowiem uroczystości pozwalały działaczom Związku na bezpośredni kontakt z polską publicznością.

Do trzeciego kwartału 1945 r., kiedy to jej obowiązki przejął Wydział Młodzieżowy, do zadań sekcji należała także opieka nad świetlicami. Były one ważnym ośrodkiem organizacyjnym pracy, bowiem to właśnie tu, według działaczy, powinny „ześrodkować się wszystkie przejawy pracy młodzieżowej, odpowiadającej jej zainteresowaniom”<sup>90</sup>. Młodzież, w zależności od wieku i poziomu roz-

---

*skim; Przyjaźń polsko-radziecka; Ideologia i działalność ZPP; Konstytucja 3 Maja jako czynnik progresji historycznej; Zwycięstwo demokracji nad faszyzmem; Problem Polski na Berlińskiej Konferencji Trzech; Ziemie polskie na Zachodzie; O historyczno-geograficznym położeniu Pomorza i Śląska; Położenie prawno-polityczne Pomorza i Śląska w dawnej Polsce; Uwagi o przeciwpolskiej propagandzie w najnowszych publikacjach niemieckich; Nowe momenty w sytuacji Polski, Gospodarczo-społeczna struktura nowej Polski, ZPP i jego rola w walce o wyzwolenie Polski; Rola polskiej klasy robotniczej w walce o niepodległą i demokratyczną Polskę; O obecnej sytuacji Rzeczypospolitej Polskiej na tle sytuacji międzynarodowej; Zagadnienie powojennej organizacji zabezpieczenia pokoju; Znaczenie sojuszu polsko-radzieckiego; O wyborach Rad Załogowych w Polsce; O zjeździe Związków Zawodowych; 11-ty listopada dniem odzyskania Niepodległości Polski; W 90-tą rocznicę zgonu Adama Mickiewicza; O pracy w świetlicach; O jedności młodego pokolenia.*

<sup>88</sup> Sprawozdanie Wydziału Kulturalno-Oświatowego ZPP we Lwowie za okres od 11 do 31 XII 1945, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1304, k. 69.

<sup>89</sup> *Ibidem*, k. 70–71.

<sup>90</sup> Uchwała konferencji przedstawicieli Zarządów Obwodowych ZPP Zachodniej Ukrainy i Litewskiej SRR, odbytej w Moskwie w dniach 27 I – 2 II 1946, *ibidem*, sygn. 1358, k. 90.



woju, powinna być zgrupowana w określone zespoły, pracujące „planowo i systematycznie”.

We Lwowie działały cztery świetlice: największa (przy Zarządzie Obwodowym) na ulicy Bielowskiego 6 została uroczystie otwarta 8 listopada 1944 r. Trzy mniejsze istniały przy zarządach dzielnicowych ZPP. Świetlice starano się przyozdabiać – ustawiano w nich kwiaty, przyczepiano chorągiewki polskie i rozkładano obrusy (z wcześniej przefarbowanych i wyhaftowanych worków). Sekcja kolejarzy ofiarowała świetlicy przy Zarządzie Obwodowym rzeźbę żołnierza polskiego, ozdobną, wypchaną sowę oraz rogi jelenia<sup>91</sup>. Władze ZPP starały się, aby przy wszystkich świetlicach funkcjonowały stałe biblioteki, zaopatrzone w literaturę dziecięcą oraz gry towarzyskie<sup>92</sup>.

Pierwszą ważną dla lwowiaków rocznicą, z którą musieli się „zmierzyć” działacze Związku, były obchody święta niepodległości Polski. Jednak już 10 listopada 1944 r., w obawie przed rzekomo przygotowywanym „powstaniem polskim w rocznicę 11 listopada”, w kilku punktach Lwowa ustawiono czołgi oraz sprowadzono kompanię Wojsk Ochrony Pogranicza. Wieczorem ulice miasta patrolowali członkowie partii komunistycznej i Komsomołu, którzy ujęli kilkadziesiąt osób „piszących na murach AK, PW i rozlepiających plakaty”<sup>93</sup>. Pomimo niezbyt sprzyjających okoliczności, dzień później działacze ZPP zorganizowali uroczystą akademię ku czci 26. rocznicy odzyskania niepodległości w sali Państwowego Polskiego Teatru Dramatycznego<sup>94</sup>. O jej przebiegu, niestety, nie możemy nic powiedzieć, bowiem nie zachowały się żadne materiały archiwalne. Można jednak przypuszczać, że scenariusz był bardzo podobny do obchodów, które w roku następnym odbyły się w Sali Teatru ZPP. Wówczas Polacy „zjawili się tłumnie na uroczystości, sala teatru wypełniona była po brzegi. Wielu przybyłych nie mogło się dostać [...] z braku miejsca”<sup>95</sup>. Uroczystość rozpoczął zastępca przewodniczącego ZPP – prof. Żyliński. Po nim z odczytem o znaczeniu rocznicy 11 listopada wystąpił sekretarz Zarządu – Zenon Kryński. Główną tezę, którą referat rozwijał i historycznie uzasadniał, było stwierdzenie, „że zawsze na przestrzeni dziejów polskich reakcja była grabarzem naszej niepodległości i że

---

<sup>91</sup> Sprawozdanie Wydziału Młodzieży ZPP we Lwowie od 17 IX do 5 XII 1945, *ibidem*, sygn. 1303, k. 92.

<sup>92</sup> W świetlicach poszczególnych rejonów pracowały koła (samokształceniowe, dokształceniowe, ogólnooświatowe, sportowe, dramatyczne, chóralne, muzyczne, szachowe), zespoły (teatru amatorskiego, gier umysłowych) oraz sekcje (literacka, gazetki ściennej).

<sup>93</sup> G. Mazur, J. Skwara, J. Węgiński, *op. cit.*, s. 541.

<sup>94</sup> Protokół z posiedzenia Lwowskiego Zarządu Obwodowego z 13 X 1944, BAM, rkps 3508, k. 1; B. Dąbrowski, *Na deskach świat oznaczających, tom I, Wędrówka wśród ruin*, Kraków 1977, s. 185; G. Mazur, J. Skwara, J. Węgiński, *op. cit.*, s. 542.

<sup>95</sup> Z życia i pracy Związku Patriotów Polskich we Lwowie, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1303, k. 82.

jedynie zwycięstwo demokracji mogło dać i może utrwalić naszą wolność. Tak było w roku 1917, kiedy jedynie na skutek zwycięstwa Wielkiej Rewolucji Październikowej w Rosji Polska mogła odzyskać niepodległość, tak było i w roku 1945, kiedy jedynie dzięki sojuszowi polsko-radzieckiemu i zwycięstwu Armii Czerwonej nad hitleryzmem, naród Polski mógł zrzucić z siebie jarzmo niewoli niemieckiej”. Na zakończenie referent stwierdził, że „tylko rządy prawdziwej demokracji mogą zapewnić trwałość naszego niepodległego życia państwowego”<sup>96</sup>. W części artystycznej uroczystości miał miejsce koncert pieśni, deklamacji i tańców narodowych.

Kolejną, niezwykle ważną dla Polaków, rocznicą były obchody upamiętniające uchwalenie w 1791 r. pierwszej konstytucji Rzeczypospolitej. Za swoje wprowadzenie do uroczystości majowych w 1945 r. należy uznać akademię z okazji podpisania umowy polsko-radzieckiej, która odbyła się 25 kwietnia 1945 r. w Teatrze Polskim we Lwowie. W części oficjalnej przemówienia wygłosili wtedy działacze ZPP: Jan Brzoza, J. Fedyk, Barwiński, Antoni Stupak oraz sekretarz komitetu partii komunistycznej – Jowa. Część artystyczna obejmowała koncert oraz recytację aktualnych utworów w wykonaniu artystów Teatru Polskiego, Teatru Opery i Baletu oraz Ukraińskiego Chóru „Trembita”<sup>97</sup>.

Sowieci do „swojego święta”, jak często określali 1 maja mieszkańcy Lwowa, przygotowywali się od dawna. Działacze ZPP już w połowie kwietnia 1945 r. na posiedzeniu Zarządu zdecydowali, że na pierwszomajową manifestację pójdą „z instytucjami, w których pracują”<sup>98</sup>. Uchwalono także, aby za przygotowanie szczegółowego programu akademii trzeciomajowej odpowiadali: J. Brzoza, J. Fedyk i A. Hollanek. Opracowany scenariusz uroczystości mieli oni przedstawić Zarządowi Głównemu ZPP do zatwierdzenia, nie później niż 25 kwietnia<sup>99</sup>.

Okolicznościowe obchody organizowano także – na polecenie Komitetu ds. Dzieci Polskich w Moskwie – w polskich placówkach oświatowych i domach dziecka w głębi ZSRR. Dzień 3 maja ogłoszono ponadto wolnym od zajęć dydaktycznych<sup>100</sup>. We lwowskich szkołach akademie majowe (nazywane przez uczniów „porankami”) odbywały się już od końca kwietnia. Jak wspominał Leszek Dzie-

---

<sup>96</sup> *Ibidem*, k. 82–83.

<sup>97</sup> Sprawozdanie Referatu Kulturalno-Oświatowego ZPP we Lwowie za czas od 1 III do 31 V 1945, *ibidem*, sygn. 141, k. 29.

<sup>98</sup> Sprawozdanie Wydziału Oświatowo-Kulturalnego ZPP we Lwowie za czas od 11 do 31 XII 1945, *ibidem*, sygn. 142, k. 17; protokół z posiedzenia Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie z 14 IV 1945, *ibidem*, sygn. 1303, k. 31.

<sup>99</sup> Protokół z posiedzenia Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie z 14 IV 1945, *ibidem*, sygn. 1303, k. 31.

<sup>100</sup> A. Głowacki, *Polskie wychództwo cywilne w ZSRR wobec tradycji trzeciomajowej (1940–1946)*, [w:] *Konstytucja 3 maja w tradycji i kulturze polskiej*, red. A. Barszczewska-Krupa, [Łódź] 1991, s. 410.

giel, w programie takiej uroczystości znalazły się: „deklamacja, śpiew, głupie przedstawienie”. Spektakl *Partyzanci* został „upiększony” „zawaleniem się jednego stołu z chłopcami”, ponieważ sprzęt szkolny był już tak sfatygowany, że nie wytrzymał, „gdy usiadło na nim zbyt wielu widzów”. Ponadto solowy występ jednego z najstarszych uczniów, który miał zakończyć akademię, „utknął już na pierwszej strofocze pieśni *Szyraka strana maja radnaja* i wycofał się ze wstydem”<sup>101</sup>.

Akademia, upamiętniająca 154. rocznicę uchwalenia Konstytucji Trzeciego Maja, odbyła się we Lwowie 4 maja 1945 r. Najdłuższy referat wygłosił wtedy Jan Fedyk<sup>102</sup>. W części artystycznej udział wziął cały zespół Teatru Polskiego<sup>103</sup>.

Z okazji święta Konstytucji referat opieki społecznej ZPP przygotował „dar dla dzieci robotników i repatriantów – w postaci białych ubranek, uszytych z worków po mące”. Na scenie prezenty te uroczyście odebrała trójka dzieci: pięcioletni Krzysztof Lachowicz (syn robotnika z Mostopojazdu), trzyletni Julian Kwas (syn pracownika kolejowego) oraz pięcioletnia Wanda Wójcicka (córka kucharki ZPP)<sup>104</sup>.

W październiku 1945 r. w sali miejskiej Filharmonii działacze ZPP zorganizowali akademię poświęconą drugiej rocznicy bitwy pod Lenino<sup>105</sup>. Po wyborze prezydium, uroczystość rozpoczął przewodniczący Zarządu Obwodowego – prof. Mazur. Po nim przemawiał uczestnik bitwy i jeden z dowódców 1. Dywizji – płk Włodzimierz Sokorski, który „zwięźle i żywo zobrazował powstanie Związku Patriotów Polskich i pierwszej formacji demokratycznej Armii Polskiej, Dywizji im. T. Kościuszki”. Referent szczegółowo opisał przebieg „chrztu bojowego dywizji w bitwie pod wsią Lenino” oraz omówił jej znaczenie „w zmaganiach narodu polskiego z niemiecko-faszystowskim najeźdźcą”. Ponadto Sokorski „podkreślił materialną i moralną pomoc, jaką okazał Rząd ZSRR narodowi polskiemu, zarówno w dziedzinie organizacji armii polskiej, jak i jej wyekwipowaniu i uzbrojeniu”. Według niego, „Lenino było zapoczątkowaniem szlaku bojowego, po którym żołnierz polski ramię przy ramieniu z Czerwoną Armią w najkrótszym czasie mógł przynieść i przyniósł wyzwolenie naszej ojczyźnie”<sup>106</sup>.

W części artystycznej wysłuchano koncertu pieśni i deklamacji wierszy – z udziałem artystów polskich, ukraińskich i rosyjskich<sup>107</sup>. Zebrani Polacy, jak

---

<sup>101</sup> L. Dzięgiel, *Lwów nie każdemu zdrów*, Wrocław 1991, s. 254–255.

<sup>102</sup> Sprawozdanie Referatu Kulturalno-Oświatowego ZPP we Lwowie za czas od 1 III do 31 V 1945, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 141, k. 29.

<sup>103</sup> B. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 185.

<sup>104</sup> Sprawozdanie Referatu Opieki Społecznej ZPP we Lwowie za kwiecień 1945, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1305, k. 32.

<sup>105</sup> *Z pracy ZPP we Lwowie*, „Wolna Polska”, 10 I 1946, nr 1 (137), s. 4

<sup>106</sup> *Z życia i pracy Związku Patriotów Polskich we Lwowie*, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1303, k. 82.

<sup>107</sup> *Z pracy ZPP we Lwowie*, „Wolna Polska”, 10 I 1946, nr 1 (137), s. 4

odnotowali działacze ZPP, „żywymi oklaskami reagowali na przemówienie płk. Sokorskiego i występy artystów”<sup>108</sup>.

Dnia 6 listopada 1945 r. we Lwowie miało miejsce „wielkie święto rewolucji”<sup>109</sup>. Działacze Związku wzięli udział w uroczystym posiedzeniu Lwowskiej Miejskiej Rady Deputowanych Pracujących w Teatrze Opery i Baletu, poświęconym 28. rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. W dniu następnym, pomimo zimna, obecni byli na uroczystościach ogólnomiejskich, które obejmowały m.in. pochód<sup>110</sup>.

Pod koniec lutego 1946 r. wyłoniono we Lwowie Komitet Obywatelski uroczystości kościuszkowskich. Na jego czele stanęli znani we lwowskim środowisku: ks. kanonik Załuczowski, prof. P. Dąbkowski, prof. S. Warych, prof. Piątkowski, inż. Sztern. Komitet ten postanowił urządzić „dwie akademie ogólnomiejskie i poranki we wszystkich polskich szkołach, rejonach ZPP i innych miejscach pracy o większym skupieniu Polaków”<sup>111</sup>.

Zdecydowano także wyłonić specjalny komitet redakcyjny, który miał się zająć „zebraniem i opracowaniem przeglądu bibliograficznego, dotyczącego życia i działalności Tadeusza Kościuszki”. Poczyniono również starania w celu wydrukowania powyższego materiału i przekazania go Krajowej Radzie Narodowej i „społeczeństwu polskiemu od Polaków zrzeszonych w ZPP” – pod proponowanym tytułem „Dokumenty, materiały i druki odnoszące się do Pierwszego Naczelnika Rzeczypospolitej Polskiej Tadeusza Kościuszki”. Projektem publikacji i jej stroną metodyczną miał zająć się Jukniewicz.

Akademia odbyła się 31 marca. Niestety, o jej przebiegu nie ma żadnych materiałów archiwalnych ani wspomnień (Ryszard Gansiniec, jak odnotował w swym dzienniku, „odmówił w niej udziału”)<sup>112</sup>.

Szeroko rozumiana działalność kulturalno-oświatowa ZPP w obwodzie lwowskim została bardzo dobrze oceniona w końcowej uchwale moskiewskiej konferencji przedstawicieli zarządów obwodowych ZPP Zachodniej Ukrainy i Litewskiej SRR, trwającej od 27 stycznia do 2 lutego 1946 r. Stwierdzono w niej, że „poczynając od świetlic, stałych seminariów przygotowujących nowe kadry pracowników ZPP, pomocy w nauczaniu młodzieży szkolnej, poprzez sekcję naukowo-badawczą, teatr Miniatury i wiele innych form pracy, służy spo-

---

<sup>108</sup> Z życia i pracy Związku Patriotów Polskich we Lwowie, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1303, k. 82.

<sup>109</sup> R. Gansiniec, *op. cit.*, s. 47.

<sup>110</sup> Sprawozdanie Wydziału Oświatowo-Kulturalnego ZPP we Lwowie za czas od 11 do 31 XII 1945, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 142, k. 17; R. Gansiniec, *op. cit.*, s. 47.

<sup>111</sup> Sprawozdanie Wydziału Kulturalno-Oświatowego z 6 IV 1946, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 142, k. 4.

<sup>112</sup> R. Gansiniec, *op. cit.*, s. 146.

łączeństwu polskim słowem, przebogata kulturą polską i kulturą bratnich narodów”<sup>113</sup>.

Faktycznie, dla działaczy Związku wszelka aktywność na tym polu była niezwykle ważnym orężem propagandowym. W referatach i audycjach radiowych, wykorzystując brak szerszego dostępu słuchaczy do innych źródeł informacji, podkreślano rzeczy istotne dla ukształtowania nowego sposobu ich myślenia, opartego na przyjaźni polsko-sowieckiej. Niemniej jednak uroczystości zetpepowskie, chociaż „przesiąknięte propagandą”, dawały lwowiakom, po okresie okupacji niemieckiej, namiastkę polskości. Tłumny udział w imprezach, jak trafnie zauważyła, opisując działalność ZPP na Wileńszczyźnie, Elżbieta Kowalczyk, nie tyle był „zasługą aktywu zetpepowskiego, co wybitnych artystów polskich, którzy w nich występowali”. To był „rzeczywisty magnes, który przyciągał widzów i słuchaczy” także we Lwowie<sup>114</sup>. Warto podkreślić, że dzięki staraniom Wydziału Kulturalno-Oświatowego ZPP lwowiacy zyskali stosunkowo szeroki dostęp do polskiej sztuki, muzyki, książek oraz prasy. W sklepie ZPP można było nabyć „Wolną Polskę” (w zależności od numeru w cenie 0,50 lub 1,50 rubla), „Nowe Widnokregi” (za trzy lub pięć rubli) oraz „Płomyczek” dla dzieci (za jednego rubla)<sup>115</sup>.

RAFAL KAZIMIERZ NOWAK

### **The outline of activity of the Cultural and Educational Department of Polish Patriots Peripheral Management in Lvov in years 1944–1946**

The article reveals the activity of Cultural and Educational Department of Polish Patriots Peripheral Management in Lvov since it was created in September 1944 till the time it was abolished in the mid of 1946. Officially the Department was divided into four sections: Press and Radio, Lecture and Reading, Scientific Section and Collections of book. There were also the committee and community events. The Department supervised as well the Little Forms Theatre called „Miniatury” as the Youth Sections till September 1945.

The article presents the ventures of Peripheral Management in Lvov in the cultural and educational field. The ventures included such actions as taking part „Help Action” in Warsaw, collecting

---

<sup>113</sup> Uchwała konferencji przedstawicieli zarządów obwodowych ZPP Zachodniej Ukrainy i Litewskiej SRR odbytej w Moskwie w dniach od 27 I do 2 II 1945, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1358, k. 89.

<sup>114</sup> E. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 150.

<sup>115</sup> Protokół z posiedzenia Zarządu Wydziału Kulturalno-Oświatowego ZPP z dnia 10 XII 1945, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1304, k. 63.

Polish books, creating common rooms for the young and organizing the Scientific Section and Radio Committee (since February 1, 1945 the people in Lvov could listen to Polish radio programs every day between 12 and 1 p.m.). The most important initiatives of the Department were academies devoted to some important holidays and anniversaries like: Independence Day, May 1, May 3, Kościuszko celebrations, the anniversary of Lenin's battle and October Revolution. The Department also supervised the actions of Little Forms Theatre „Miniatury” and was responsible for creating short articles which were to be published in „Czerwony Sztandar”.

In the summary the author noticed that the activity of Department in the field of Culture and Educational was a very important propaganda tool for members of Department. During the lectures and radio programmes taking into consideration the lack of access to a wide source of information, it was used to emphasize new thinking based on Polish and Soviet friendship. Nevertheless ceremonies created by the department despite the fact that they were permeated with propaganda ideas, gave the people in Lvov the strong feeling of affiliation to Polish Society and enabled them the wide access to Polish art, music, books and press.